Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 10 groszy przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 82 | Września, czwartek, dnia 22-go lipca 1926 r. | Rok VIII

O reformę kalendarza

Przed zakończeniem prac w Genewie.

Liga Narodów mianowała swoim w czasie komisję, której zadaniem jest przedstawienie reformy kalendarza gregorjańskiego. Według ostatnich doniesień z Genewy prace wstępne są już przeważnie ukończone, tak, że liczyć się można z rychłem przekazaniem planu reformy kalend. Lidze Narodów.

Komisja pracująca nad tą reformą składa się wprawdzie z sześciu tylko stałych członków, ale wciąż jest kompletowana powoływaniem rzeczoznawców wszystkich państw i wyznań. Stolica watykańska delegowała do komisji Ojca Gianfrancesiego. Ponadto między innymi powołani zostali do komisji prof. Eginitis, przedstawiciel kościoła amerykańskiego, będący sekretarzem królewskiego towarzystwa astronomicznego w Londynie, a dalej przedstawiciel wyznania mahometańskiego Izrael Levy, wielki rabin Francji Hertz, wielki rabin angielski, a protestantów reprezentuje niejaki Keller.

Według ogólnego przekonania reforma kalendarzowa jest bezwzględnie potrzebna. Kalendarz za czasów Romulusa wykazywał tylko 10 miesięcy po 30 dni każdy. Numa Pompilius powiększył liczbę miesięcy do 12. Cezar wprowadził reformę do tego kalendarza i uczynił go zależnym od słońca. Papież Grzegorz XIII. przeprowadził znów reformę kalendarza, który obecnie wydaje się przestarzałym.

W wieku statków powietrznych, radjotelefonji i wielkich postępów technicznych, stary kalendarz nikogo już zadowolić nie może, zwłaszcza na tempo dzisiejszego życia.

Prezydent międzynarodowej Izby Handlowej mister Willys Both wyraził się o reformie kalendarza w sposób następujący:

Uznaję — powiedział — że przy tej reformie chodzi głównie o problem religijny. Mówię naturalnie tylko o tej sprawie z przemysłowego i kupieckiego punktu widzenia, stwierdzając przedewszystkiem, że różnorodność kalendarza w poszczególnych państwach działa hamująco na ruch handlowy. Głównem złem jest, że w poszczególnych krajach różnie obchodzone są święta. To skłoniło jeden z banków, w którym biorę udział, do wydania specjalnej książki z wykazem dni świątecznych obchodzonych przez banki we wszystkich krajach świata. Międzynarodowa Izba handlowa dąży głównie przynajmniej do porozumienia w tym kierunku, ażeby święta wielkanocne były we wszystkich krajach jednocześnie obchodzone. Gdyby się to osiągnęło, to osiągnęłoby się już bardzo wiele.

Mister Willis Both dodał, że w Ameryce z każdym dniem coraz bardziej czuje się przestarzałość kalendarza gregorjańskiego, opracowanego w tej epoce, kiedy jeszcze nie było wielkiego życia handlowego. Dlatego też Ameryka, jako najnowoczesniejszy kraj handl. na świecie jest w reformie kalendarza szczególnie zainteresowana. Postęp gospodarczy domaga się kalendarzowej pewności na rok naprzód, bo dni, tygodnie i miesiące już nie wystarczają.

Dlatego też pewne amerykańskie przedsiębiorstwa nie mogąc czekać na doprowadzenie reformy do skutku, przeprowadziły same dla siebie reformę, stwarzając własny kalendarz z rokiem trzynastomiesięcznym. Każdy z tych 13 miesięcy liczy po 4 tygodnie.

Prawdopodobnie zanim rzeczoznawcy wyznaniowi zgodzą się między sobą na projekt nowego kalendarza, świat pójdzie za przykładem amerykańskim i stworzy kalendarz międzynarodowy pozostawiając różnym wyznaniom swobodę dowolnego posługiwania się, później tym czy owym kalendarzem.

Wielkanoc świętem stałem

Genewa, 14. 7. Komisja Ligi Narodów, pracująca od roku nad reformą kalendarza, zaproponowała zamienić ruchome święto Wielkanocy na święto stałe. Ojciec św. zgodził się zasadniczo na tę reformę, odłożył jednak decyzję do soboru powszechnego, który ma być zwołany w roku 1930.

Briand i Caillaux podali się do dymisji.

Izba 288 głos. przeciw 243 odrzuciła projekty rząd. Następcą Herriot, Blum albo rozwiązanie Izby.

Paryż. Na posiedzeniu Izby w dniu 17. bm. zjawił się rząd w komplecie. Trybuny i loże były przepełnione.

Generalny sprawozdawca komisji finansowej odczytał sprawozdanie komisji, które stwierdza, że Izba w żadnym razie nie powinna zgodzić się na ograniczenie swoich praw w myśl postulatów Caillaux'a.

Po sprawozdawcy zabrał głos Herriot i po zaznaczeniu na w stępie, iż nie przemawia jako poseł, lecz jako marszałek Izby, zaklinał Brianda, aby rząd nie pozbawiał Izby wszystkich praw i obowiązków. Większość Izby zdaje sobie sprawę, iż obecna sytuacja wymaga nadzwyczajnych zarządzeń, lecz wszyscy republikanie są żywo zaniepokojeni, słysząc o dyktaturze. Izba nie może się zajmować szczegółami jak np. stabilizacja franka, lecz z drugiej strony nie może pozbawić się kompetencji.

Projekt rządowy wzbudza wielkie zaniepokojenie. Drugi artykuł jego jest pełen niebezpieczeństwa. Jeżeli prace parlamentu idą w tępie zbyt powolnem, to rząd może zarządzić przyspieszenie tych prac.

Przemówienie swe zakończył Herriot wśród nie milknących oklasków lewicy i skrajnej lewicy, iż Izba zgodzić się nie może na projekt rządowy.

Natychmiast po Herriocie wszedł na trybunę Briand, broniąc stanowisko rządu i twierdząc, że zaproponowane przez Rząd postanowienia bynajmniej nie zagrażają autorytetowi parlamentu. Przeciwnie wzmacniają go. Rząd na żadne koncesje zgodzić się nie może. W ciągu 48 godz. Francja musi mieć silny i zdolny rząd.

Rząd stanął na stanowisku, że projekt należy przyjąć en bloc. Izba zaś postanowiła poddać go dyskusji. Nastąpiło głosowanie. O godz. 8 wiecz. 288 głosami przeciw 243 gabinet Brianda został obalony. Rząd udał się natychmiast do Elysee, aby złożyć na ręce prezydenta dymisję.

W kołach parlamentarnych wymieniają jako ewentualnych premjerów Herriota i Bluma.

„La Volonte" domaga się rozwiązania Izby deputowanych.

Herriot tworzy nowy rząd

Paryż, 18. 7. Prezydent Doumergue przyjął dziś Marina, Cazelsa, Painlevego i Bluma, następnie zaś Herriota któremu powierzył misję tworzenia gabinetu, którą przyjął.

Współpraca rządu ze sferami gospod.

Oświadczenie min. Kwiatkowskiego.

P. minister przemysłu i handlu inż. E. Kwiatkowski oświadczył reprezentantom kupiectwa polskiego, co następuje:

Polska współczesna musi podjąć zadania, narzucone jej przez historję. Nawiązując do powyższej tezy, p. minister zaznaczył, że handel polski już w dawnych wiekach wskazywał kierunki rozwojowe państwa polskiego. Kierunek ten — to linja Wisły ku wybrzeżu morskiemu, mającemu tak doniosłe znaczenie dla rozwoju — nierozwiniętego dotychczas dostatecznie — handlu polskiego.

Szlakiem na wschód podążyła w swoim czasie ekspansja polskich wyrobów gotowych, w kierunku zaś na Zachód ekspansja surowców.

Te same zadania historyczne domagają się realizacji w dobie obecnej — zauważył p. minister.

Omawiając sprawy kryzysu, p. minister podkreślił, że jednym z najpoważniejszych kryzysów, to kryzys konsumcji. Zło zatem leży w małym obrocie, powodującym wysokie ceny. Kryzys ten powiększa jeszcze stosowanie przez państwa współczesne ultraprotekcjonizmu, jak również szeroko uprawnionego dumpingu.

Dotykając dziedziny handlu zagranicznego, p. minister podkreślił stan niedoceniania jej w Polsce. Pod względem handlu zagranicznego zajmujemy, niestety, w Europie jedno z ostatnich miejsc, mianowicie 13-te miejsce.

Pod tym względem musi nastąpić zmiana. Musimy dojść — oświadczył p. minister — do ekspansji, odpowiadającej naszym możliwościom gospodarczym, które, z tytułu posiadanych surowców i wielkich warsztatów pracy, są znaczne.

Następnie p. minister poruszył sprawy postulatów kupiectwa pod adresem rządu. Nie odmawiając im, po większej części, słuszności, uważa jednak, że, ze względów na warunki, w jakich się państwo znajduje, ze względów na interes państwa, tylko część tych postulatów może być zrealizowana. Do takich postulatów, które będą odrazu przedmiotem rozważań rządu, zaliczyć należy projekt izb przemysłowo-handlowych, uporządkowanie ustawodawstwa handlowego i t. d.

Tak jednak jak społeczeństwo domaga się od rządu mocnego i rozumnego działania, tak samo rząd wymaga od sfer gospodarczych, ażeby życie gospodarcze było zescyplinowane i zorganizowane, działające zawsze zgodnie z interesem państwowym. Do takiego działania należy racjonalna organizacja handlu i wywozu, poszukiwanie przez życie gospodarcze nowych rynków zbytu, **a przedewszystkiem utrzymanie niskich, ściśle skalkulowanych cen na rynku wewnętrznym i t. p.**

Kończąc swoje przemówienie, p. minister Kwiatkowski zaznaczył, że musi być dokonana intensyfikacja życia gospodarczego przy pomocy samych sfer gospodarczych, które w ten sposób zabezpieczając własne interesy własnym wysiłkiem i własną inicjatywą, przyczynią się do spełnienia i rozwiązania ważnych zadań państwowych.

- Kronika -

Września, dnia 21-go lipca 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Praksedy, jutro: Marji Magdaleny.

* **Z dniem 15. bm.** rozpoczął p. starosta Charkiewicz pięciotygodniowy urlop. W sprawach starostwa zastępuje p. starostę starszy sekretarz pow. p. Mycak zaś w sprawach wydziału powiatowego p. Wojciech Müller.

* **Powrót załogi z Obozu Ćwiczebnego w Biedrusku.** Po przeszło dwumiesięcznych ćwiczeniach w Biedrusku, przerwanych wypadkami warszawskimi, wrócił w ubiegłą sobotę około 9,15 rano pułk nasz, prowadzony w zastępstwie dowódcy przez p. majora Bergera, przy dźwiękach orkiestry do Wrześni. — Dzielnych żołnierzy, którzy po trudach i znojach życia obozowego wrócili szczęśliwie do swej siedziby, witamy serdecznie i życzym Im dobrze zasłużonego miłego wypoczynku.

* **Księgarnia A. Prądzyńskiego** otrzymała na skład Księgę adresową gospodarstw rolnych województwa poznańskiego opracowaną przez wydział ekonomiczny W. I. Roln. pod redakcją naczelnika wydziału Adama Ostrowskiego. Duży tom solidnie w całe płótno oprawiony drukowany na dobrym papierze kosztuje zł 23,50. Księga ta jest niewyczerpanem i zawsze potrzebnem źródłem informacyjnem dotyczącem władz, urzędów, zakładów, pocztowych i samorządowych, organizacji związków i towarzystw rolniczych. Zawiera statystykę każdego z osobna powiatu oraz każdego samodzielnego majątku, wykazujące tegoż nazwę, czysty dochód gruntowy, ogólny obszar, wielkość w hektarach, rodzaj ziemi, czy uprawnej, łąk i pastwisk, lasów, nieużytków, drogi, dalej nazwisko właściciela, zakłady przemysłowe oraz hodowle, wreszcie podaje pocztę, telefon, stację kolejową, komisarjat, sąd powiatowy i okręgowy. Pożyteczne to dzieło winno znaleść się w bibljotece każdego posiedziciela ziemskiego, Banku, adwokata, kupca i przemysłowca większego. W stosunku do objętości i wykonania jest cena 23,50 rzeczywiście niską.

* **Do kopy! brakuje jeszcze jednego!** Grono składające się z właścicieli i funkcjonarjuszów drukarni „Przeglądu Porannego" oraz ich przyjaciół utworzyło w Poznaniu „Związek naprawy Rzeczypospolitej". Celem związku ma być poparcie rewolucji majowej: pomoc twórcom przełomu (!!) majowego. Pod odezwą, jaką zamieścili w „Przegl. Por." widnieje 59 nazwisk. Nazwiska wydrukowano specjalnie szerokiemi czcionkami, czyżby na to, by wyglądało na więcej, niż jest w rzeczywistości?

„Twierdza wrzesińska" zastąpiona jest tylko jednym nazwiskiem mianowicie Roman Matczyński, naucz. gimn.

59 osób — oto cała siła t. zw. „Młodej Polski".

* **Pierwsza wyprawa** na łodzi z Wrześni do Poznania. Wszechstronny sportowiec p. Alfons Drzewiecki wraz z swym kolegą p. Romanem Nowickiem wypłynęli w niedzielę rano na 2 osobowym kajacie z Wrześni Wrześnicą i Wartą do Poznania. Przestrzeń mniej więcej 230 klm. zamierzają w 3 dniach przebyć. Odważnym sportowcom w wyprawie „Szczęść Boże".

* **Kto wygrał premjówkę!** Dnia 15 lipca b. r. w P. K. O. odbyło się ciągnienie wygranych premji na książki oszczędnościowe.

Wygrali posiadacze następujących książeczek: № 8841, 16552, 114, 3978, 101 i 4524.

-- Nadesłane --

Września, dnia 21. 7. 1926 r.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Pod rubryką „nadesłane" podano w nr. 81 „Orędownika Wrzesińskiego" kalkulacje cen na mięso i wyroby mięsne, przez rzekomego „niestrejkującego fachowca", uwłaczającą w wysokim stopniu wszystkim samodzielnym mistrzom rzeźnickim, którym podsuwa się tendencję nadmiernego zysku.

Pomijając przejrzysty motyw anonimowego autora, który z pełną perfidją podjudza społeczeństwo wrzesińskie przeciw nam, stwierdzamy jaknajkategoryczniej, że forma opublikowanej w „Nadesłanem" kalkulacji, nie odpowiada najelementarniejszem prawidłom kalkulacji fachowej.

Czujemy się powyższą napaścią „rycerza anonimowego" zniewoleni do następującego publicznego oświadczenia, o którego ogłoszenie w poczytnem piśmie WPana w imię maksymy „audiatur et altera pars" jaknajuprzejmiej prosimy.

Nie strejkujemy ani strejkować nie myślimy. Sprzedajemy zapasy towaru aż do wyczerpania. Nowego uboju na podstawie zarządzeń cennikowych p. burmistrza podjąć nie możemy z następujących przyczyn:

1. Według cennika p. burmistrza nie osiągniemy skromnego a godziwego zysku, który uniemożliwiłby nam wywiązanie się z obowiązań podatkowych na rzecz skarbu państwa.

2. Cennik ten odbiera nam możność należytego wyżywienia rodzin swych i utrzymanie przedsiębiorstwa na zdrowym poziomie gospodarczym, co w rezultacie prowadzić musi do ruiny gospodarczej.

3. Ze względów zasadniczych domagamy się — dotąd nadaremno — by sposób ustalania cen przez p. burmistrza

odpowiadał brzmieniu i duchowi ustawy z dnia 29 grudnia 1925 r. ogłoszonej w Dz. Ust. nr. 1. z r. 1926.

Celem ustalenia bezsprzecznego sposobu wyposródkowania cen sprzedażnych, przeprowadzamy w dniu dzisiejsz. na rzeźni miejskiej urzędowy ubój doświadczalny w rezultacie którego ogłosimy wyposródkowane praktycznie pod kontrolą urzędową ceny własnego kosztu i ceny sprzedażne — nieprzesądzając aprobaty ich przez p. burmistrza.

Tyle w imię prawdy i obronie sponiewieranej przez czynniki urzędowe czci naszej.

Broniąc słusznych praw naszych, postępujemy jako wolni i równi wobec prawa obywatele.

Racz Pan, Panie Redaktorze, przyjąć wyrazy prawdziwego poważania.

Cech Rzeźniczy, Września:

L. Jerzykiewicz, cechmistrz. W. Bulczyński, sekretarz.

Szkoła kadetów zostanie przeniesiona do Chełmna

Ze względów zdrowotnych zostaje szkoła kadetów nr. 2 na mocy rozporządzenia Min. Spraw Wojsk. przeniesiona z Modlina do Chełmna (Pomorze). W związku z tem termin składania podań o przyjęcie został przedłożony do dnia 1 sierpnia.

Z życia Towarzystw

*** Zebranie Tow. Kupców odbędzie się w piątek, dnia 23. bm. o godz. 8-ej w lokalu p. Wanlorka. Na porządku obrad, tajne sprawy. Upraszamy przeto pp. członków o łaskawe jaknajliczniejsze przybycie. Zarząd.



Dnia 20 bm. o godz. 6 po poł. rozstał się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, wuj i szwagier ś. p.

Ludwik Jerzykiewicz

przeżywszy lat 53, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godzinie 6 wieczorem.

Miłosław, dnia 22 lipca 1926 r.



Dnia 20 lipca 1926 r. zmarł ś. p.

Ludwik Jerzykiewicz

Radny miasta Miłosławia

Przez krótki czas współpracy z nami zjednał sobie życzliwość i poważanie.

Magistrat i Rada
miasta Miłosławia.

2. K. 1/26.

Uchwała.

W sprawie przymusowego przetargu nieruchomości, położonej w Szemborowie powiatu wrzesińskiego, stanowiącej majątek ziemski z zabudowaniami obszaru 238 ha. 62 a 36 km. zapisanej pod nr. 19 matrykuły podatku gruntowego i nr. 44, 47, 32 i 46 księgi podatku domowego oraz pod nr. 37 matrykuły podatku gruntowego i nr. 48 księgi podatku domowego, rocznej wartości użytkowej 1272 mk. i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisanej w księdze wieczystej Szemborowo tom 95 karta 20 i Szemborowo tom 96 karta 38 na imię posiedziciela ziemskiego Ludwika Kasprowicza i tegoż żony Marji Kasprowiczowej z domu Jałoszyńskiej jako współwłaścicielki na mocy małżeńskiej wspólności majątkowej; znosi się termin przetargu, wyznaczony na dzień 28-go lipca 1926 r. o godzinie 10 przedpołudniem przed niżej oznaczonym Sądem pokój nr. 2 — albowiem nie zachowano istotnych wymogów § 37 ust. o przym. przetargu w szczególności w ogłoszeniu podanem w Kurjerze Poznańskim nr. 267 i Orędowniku Wrzesińskim nr. 65 opuszczono jedną nieruchomość, a mianowicie zapisaną w księdze wieczystej Szemborowo tom 95 karta 20.

Wobec powyższego nieruchomość wyżej określona zostanie w drodze egzekucji **dnia 21 października 1926 r. o godzinie 10 przedpołudniem** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym sądzie pokój nr. 2.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 17 maja 1926 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Września, dnia 12 lipca 1926 r.

Sąd Powiatowy.

Spółka Drenarska w Szemborowie

wyda

prace czyszczenia kanałów

na całem terytorjum Spółki przez submisję. Do Spółki należy Szemborowo, Rudy, Góry, Broniszewo, Mielżyn i prob. w Brudzewie.

O oferty spieszne prosi

Ks. Prob. Konarski

Przew. Spółki Drenarskiej w Szemborowie.

Oświadczenie!

Wprowadzony w błąd przez inicjatorów memorjału złożonego Okręgowemu Urzędowi Ubezpieczeń **w Poznaniu w dniu 17 kwietnia br. na Zarząd Powiatowej Kasy Chorych we Wrześni** niniejszem cofam mój podpis złożony pod memorjałem.

Września, 21 lipca 1926 r.

Wacław Olek.

We wtorek, dnia 3-go sierpnia 1926 r. o godzinie 7-ej wieczorem odbędzie się w Sołectwie gminy **Psary Wielkie** w drodze licytacji

wydzierżawienie polowania

Warunki dzierżawy wyłożone są w terminie 14 dniowym, licząc od dnia ogłoszenia, w Sołectwie.

Psary Wielkie, dnia 19 lipca 1926 r.

Machiński, sołtys.

Panu Mieczysławowi Jerzykiewiczowi

który z narażeniem własnego życia podążył nam na pomoc w chwili nieszczęśliwego wypadku z łodzią na jeziorze w Powidzu, składamy jako naszemu wybawicielowi na tej drodze nasze serdeczne podziękowanie. — Niniejsze wyrazy podzięki szlemy w stronę tych Wszystkich, którzy w akcji ratunkowej szczerze współdziałali.

Władysława i Helena Plutówne.

Licytacja przymusowa!

W sobotę, dn. 24 lipca br. o godz. 3 popoł. sprzedam publicznie u gospod. Bączkowskiego w Janowie-Olędry najwięcej dającemu za natychm. zapłatą:

1 prośną świnię.

Janicki, komornik sądowy, Września.

Licytacja przymusowa!

W czwartek, dn. 22 lipca br. o godz. 10 przed poł. sprzedam publicznie na rynku we Wrześni najwięcej dającemu za natychm. zapłatą:

1 bryczkę handl. i 1 krowę.

Janicki, komornik sądowy, Września.

Licytacja przymusowa!

W czwartek, dn. 22-go lipca br. o godz. 11 przedpoł. sprzedam na rynku we Wrześni najwięcej dającemu za natychm. zapłatą:

1 kanapę, 5 par długich butów i 1 maszynę do szycia.

Padalak, komornik miejski.